

GAZETA LWOWSKA.

We Srode

N^{ro}. 75.

4. Lipca 1821.

Wiadomości krajowe.

Za Lwowa. — Od dnia 1. Sierpnia 1820 aż po koniec miesiąca Czerwca 1821 złożyły Osoby niżej wyrażone do Kasy Towarzystwa Dobroczynności w tutejszym kraju istniejącego następujące ofiary: JW. Maryanna z Hrabów Pinieńskich Hrabina Humnicka w dwóch ratach W. W. 100 ZR. — JW. Katarzyna z Grabieńskich Hr. Ossolińska tyleż. — JW. Konsyliarzowa Maryanna Chlibkiewiczowa Cz. Zł. 4. — JW. Henryetta Hrabianka Bąkowska Cz. Zł. 3. — W. Eufrozyna Augustynowiczowa W. W. 100 ZR. — JW. Ludwika z Hr. Rzewuskich Hr. Lanckorońska tyleż. — W. Józefa z Ruckich Pietruska wyłącznie dla szpitala Rozdolskiego Cz. Zł. 3, Moneta Konwencyjna ZR. 2 kr. 54 i W. W. 105 ZR. — JW. Domicella z Hr. Bielskich Hr. Dzieduszycka W. W. 100 ZR. — Z reprezentancyi teatralnej przez amatorów sztuki dramatycznej zebrano Cz. Zł. 31, Mon. Konw. ZR. 124 kr. 48 i W. W. 1606 ZR. — Wniosła JW. Pelagia Hr. Starzeńska W. W. 10 ZR. — JW. Ludwika z Hr. Dzieduszyckich Szeptycka W. W. 100 ZR. — Maryanna z Rościszewskich Wisniewska W. W. 100 ZR. — W. Jmć Xiądz Faygl Probuszcz i Official Kapituły Przemyskiej tyleż. — JW. Zofia z Czyżów Hr. Gołuchowska tyleż. — JW. Magdalena z Hr. Dzieduszyckich Hr. Morska tyleż. — Nakoniec W. Maryia z Młockich Pietruska tyleż, wyłącznie dla domu edukacyjnego Lwowskiego; dodawszy do tego pozostałe w kasie przy ostatnim obrachunku Cz. Zł. 8 i W. W. 49 kr. Ogólna summa wyniosła Cz. Zł. 49, srebrem 127 ZR. 42 kr. i W. W. 2921 ZR. 49 kr. z tą

- a) oddano summe wyłącznie dla szpitala Rozdolskiego przeznaczoną Cz. Zł. 3, srebrem 2 ZR. 54 i W. W. 105 ZR.
b) Oddano podobnie kwotę 100 ZR. W. W. dla domu edukacyjnego wyłącznie ofiarowaną.

Resztę podług proporeji ustawy Towar-

zystwa Dobroczynności wskazanej w części już oddano, a w części do podniesienia zaas-
sygnowano, iako to:

- c) Szpitalowi Lwowskiemu pod dozorem Siostr Miłosierdzia Cz. Zł. 23, srebrem 62 ZR. 24 kr. i W. W. 1358 ZR. 24 kr.
d) Szpitalowi Mariampolskiemu Cz. Zł. 8, srebrem 24 ZR. 52 kr. i W. W. 543 ZR. 12 kr.
e) Szpitalowi Przeworskiemu Cz. Zł. 6, srebrem 18 ZR. 42 kr. i W. W. 407 ZR. 24 kr.
f) Domowi edukacyjnemu Lwowskiemu tyleż.
g) Pozostało na dal w Kassie Towarzystwa Dobroczynności Cz. Zł. 3, srebrem 7 kr. i W. W. 25 kr.

W pośród powszechnie doznawanych za-
wodów dziwić się należy, iż kwota wspomniona zebrana została. Deputacyia Towarzystwa Dobroczynności nieodważając się podnosić głos o udział w pieniądzach, które co moment rzadszym stają się przedmiotem, czuie być swoją powinnością przypomnieć szanownym Kolektorkom: iż i uczucia własnego serca i potrzebom szpitalów dogodzić mogą przez wyednanie udziału w zbożu, w drwach, w nabiału w płótnie i innych tym podobnych artykułach wy-
wielając się z obowiązku dla dobra cierpiącej ludzkości łaskawie przyjętego. Działo się na posiedzeniu Deputacyi Towarzystwa Dobroczynności w Lwowie dnia 30. Czerwca 1821 r.

Jan Winc. Hr. Bąkowski,
D. i S. T. D.

C. K. Rząd krajowy podał do umieszczenia następujące

O b w i e s z c z e n i e :

Dyrekcya uprzywilejowanego Austriackiego Banku narodowego podaje do powszechnej wiadomości, iż dywidenda za pierwsze półrocze 1821 po dwadzieścia i trzy Rensów Bankowej Walucie za każdą akcyie wymierzoną została, które poczynszy od 2go Lipca b. r. w tutejszej Kassie akcyjnej za uprzednio już rozdaniem kuponami albo też za kwitami klas-

szycznie stęplowanemi podnieść będzie można. Dla przedsięwzięcia w należytych porządku potrzebnych zapisów, akcyje poczynawszy od 25. Czerwca do 2. Lipca nie będą ani przerabiane ani prenotowane. Nakoniec powtórnie ogłasza się, że od 15go Czerwca do 31go Lipca r. b. arkusze kuponowe wydawane nie będą.

W Wiedniu d. 8. Czerwca 1821.

Józef Hrabia Ditrichstein,
Gubernator C. K. Aust. uprzywilejowanego
Banku narodowego.

Melchior Kawaler Steiner,

tegoż Zastępcą.

Henryk Kawaler de Geymüller.

Dyrektor Banku.

Wiadomości zagraniczne. Hiszpania.

Kommissyia Stanów, mająca zlecenie, przedłożyć plan względem przyszłych stosunków Hiszpanii i osad Hiszpańskich w obiedwóch Amerykach, ukończyła swe prace. Rezultat ich jest następujący: w Ameryce ma być trzy oddziały Stanów, jeden w północnej a dwa w południowej części. Pierwszy oddział składać mają wszyscy Deputowani Nowej Hiszpanii, włącznie z wewnętrznymi Prowincjami Guatimala. Dwa oddziały w Ameryce południowej obeymować mają, jeden Królestwo Nowej Granady i Prowincye Terra Firma, drugi zaś, Peru, Buenos-Ayres i Chili. Oddziały te urządzone być mają podług Stanów w Hiszpanii. W każdym z tych oddziałów powinien być w imieniu Króla, upoważniony mocą wykonawczą i przez Króla mianowany Królewski Zastępca. — Ma być czterech Ministrów, mianowicie: Spraw Wewnętrznych, Skarbu, Sprawiedliwości i Woyny; Ministerya te ieżliby dogodnie było, mogą być dwa w jedno połączone lecz tylko w skutek ustawy. Sąd najwyższy i Rada Stanu podzielone być powinny równie na trzy oddziały. — Handel pomiędzy Hiszpanią i Ameryką uważany być ma iak handel pomiędzy różnymi Prowincjami wewnątrz kraju; stosownie więc do tego, Hiszpanie obuczęści świata używać mają wzajemnie we względzie handlu równych korzyści. — Podobnie używać powinni równych praw towarzyskich, i mogą iak właściwi krajowcy mianowani być na wszystkie miejsca i urzędy w obu częściach świata. — Nowa Hiszpania i w tym odziale objęte kraie, obowiązują się, w przeciągu lat sześciu, poczynawszy od 1. Stycznia 1825 wypłacić Hiszpanii sumę 200 millio-

nów realów a 40 millionów realów rocznie iako dodatek do wydatków na Marynarkę Hiszpańską. — Dodatki pieniężne, mające być wypłacane przez kraie objęte w dwóch innych oddziałach, oznaczone być mają w przyszłości podług miary własnego ich położenia. — Nowa Hiszpania bierze na siebie obowiązek, zapłacenia całego długu Państwa zaciągniętego w obwodzie swoich krajów przez Rząd lub Agentów w jego imieniu do tego umocowanych. — Zastępca upoważniony Władzą wykonawczą — Deputowani właściwych oddziałów i wszyscy urzędnicy publiczni, składając przysięgę na Konstytucyę dla iey zachowania i zalecenia oney zachowywania, powinni dodawać te wyrazy: »Ustawę niniejszą chcemy dopełniać i każemy dopełniać.«

Proboszcz z Zalduendo, Don Pedro Ráfiz de Alegria, i Adwokat Luzuriaga, iako sprawcy rozruchow w Salvatierra, wskazani na śmierć uduszeniem przez Sąd wojсковy w Wittoryi, (pierwszy po zdjęciu poświadczeniu przez Biskupa z Calahorra) straceni zostali na d. 4. z. m. Inni uczestnicy owych rozruchów podzieleni na 7. klass, i ukarani są mniej więcej podług ich własności obywatelstwa i udziału w powstaniu. Dowiadujemy się równie, że Jenerał Elio skazany został na śmierć na d. 28. Maja przez Sąd w Walencyi z powodu zniszczenia Konstytucyi w roku 1814, sądzą atoli, że Król ulaskawi ten wyrok.

Wielka Brytania i Irlandya.

Z Londynu d. 11. Czerwca. — Król Jmó powrócił znowu w Sobotę z Windsoru do miasta, i w dniu tym samym o godzinie 2 złożył tajną radę w pałacu swoim w Carlton-House, na której obecni byli Arcybiskup Kanterburski i Ministrowie gabinetowi; między innemi na radzie tej oznaczono dzień czwartkowy 19. Lipca do koronacyi a odezwa wydana w tej mierze i umieszczona w dzisiejszej gazecie nadworney, brzmi w sposobie następującym

O d e z w a :

Jerzy Król. Ponieważ Królewską odezwą Naszą z d. 6. Maja 1820 pomiędzy innemi oznajmiliśmy Naszą Królewską wolę, że uroczystość Naszey koronacyi miała się odprawiać następującego Wtorku 1. Sierpnia w pałacu Naszym Westminsterskim, i ponieważ odezwą Naszą Królewską z d. 12. Lipca osądziliśmy za rzecz słuszną odłożyć pomienioną uroczystość, dopóki Naszą Królewską wolę w tej mierze nie objawimy, i ponieważ postanowiliśmy te-

raz, pomienioną uroczystość za pomocą i błogostawieństwem Wszechmogącego obchodzić we Czwartek, d. 19. Lipca w Naszym pałacu Westminster'skim, przeto niniejszą Naszą Królewską odezwą oznajmujemy publicznie o Naszym postanowieniu, zalecamy wyrażnie, i rozkazujemy wszystkim Naszym ukochanym poddanym, których się dotyczy, aby wszystkie osoby, iakiego bądź stopnia lub godności, które z powodu wydanych przez Nas do nich listów, lub ich urzędów i posiadłości, lub innym iakim sposobem obowiązane są pełnić usługi podczas koronacyi, dla dopełnienia swoich obowiązków znajdowały się na pomienionej uroczystości w dniu wyrażonym 19. Lipca, i zwłaszcza w każdym względzie z takim przakiem i urzędowaniem, iak onym w czasie takiej uroczystości przystoi i odpowiada godności i urzędowi iakich każdy z nich piastuje i używa; w czem wszyscy lub ktokolwiek niemoże działać przeciwnie bez ściągnięcia niebezpieczeństwa odpowiedzialności, chyba, że z szczególnych przyczyn, które Naszą własną ręką i pieczęcią oznaczemy, rzeczymy się ich usług i orszaku. Daliśmy w pałacu Naszym d. 9. Czerwca 1821 a w drugim panowania Naszego.

Margrabia Londondery, na pytanie iednego z Członków Izby Niższej oświadczył, że Rząd postął rozkazy Posłowi swojemu w Konstantynopolu, aby w każdym razie wstawił się silnie za poddanymi Angielkami mieszkającymi w Turcyi, gdyby bezpieczeństwo ich zagrożone było, i że Angielska eskadra popłynąć ma na Archipelag dla zastronienia handlu Angielskiego.

Francya.

Oto jest zupełna treść odpowiedzi Ministra Spraw Zewnętrznych na mowę Jenerała Lafayette'a mianą w d. 4. z. m. w Izbie Deputowanych (o której namieniliśmy w przeszłym numerze gazety naszej): »Uchwala Zgromadzenia (Izba większością odmówiła żądanego przez lewą stronę wyłączenia mowy Margrabiego Lafayette'a) skróci bardzo odpowiedź moją na mowę P. Lafayette'a, co tem bardziej mnie cieszy, że chryпка, którą mam, nie dozwala mi mówić nad kilka minut.... (Naywiększą spokojność pannie w sali.) Nie sądzę atoli, aby Minister Królewski mógł słuchać tego, co dopiero mówionem było z tey trybuny, bez uczynienia w tey mierze nieiakkich postrzeżeń.«

»Stosownie już powiedziano, iż nie łatwą jest rzeczą odpowiadać na mowy, co z stra-

szą szybkością przebiegaia cały obwód ludzkich instytucy i wszystkie części prawodawstwa; atoli trudność ta nie zwiększył się jeszcze, słuchając owej długiej i opłakania godnej historyi nieszczęść Francyi od lat trzydziestu, — Francyi, wystawionej na wszystkie przypadki naystraszniejszej wojny, nayokrutniejszych i w istocie oyczyznę kochające serce, pogrążających zgróź wojny domowej? Z resztą są Indzie, którym przynajmniej oddadź należy sprawiedliwość, że przy powtarzaniu przeszłych wypadków pozostali wierni swoim zasadom, i dla tego może zasługują na pobłażenie; i w tym względzie może nikt nie ma tyle prawa do sprawiedliwości i pobłażenia, iak zacny członek, któremu tu odpowiadam... (Śmiech.) Atoli musi mi być dozwolno, uczynić postrzeżenie, że wielki iego umysł, niech będzie ile chce obemyślającym, nie umie należycie rozróżnić czasu i okoliczności.«

»W owej epoce, którą nam przywodzi, w owych czasach, kiedy Muncypalność Paryska przepisywała prawa i wyprawiała poselstwa aż do pałacu Królewskiego, taka mowa, mogła być temu, co wtedy zwano świętem powstaniem zupełnie przyjemną, a że powstanie owe uważano za potrzebne, musiano i w podobnym mówić sposobie; pozwalam nawet, że ten sposób mówienia byłby dzisiaj dobrze zastosowanym, gdyby przyszło do rozpoczęcia we Francyi nowej rewolucyi; gdyby przyszło do tego, aby przekonać ludzi, że u nas musi być wszystko zniszczonem i obalonem. Ponieważ nie sądzę, by się chciało odróżnić i stawić to przekonanie, musi mi zatem być dozwolono powiedzieć, że mowa ta, o której namieniam, mało mówiąc jest niewczesną.... (Głosy po prawey: »Tak pewnie, mało mówiąc.... Można rzec buntowniczą!«) Prawda, że mowca, pominawszy tę niewczesność, zdaie się niekiedy wzbijać, a wierny swoim wspomnieniom przeszłości, przywodzi nam czasy, kiedy z mownicy żądano wolności rodu ludzkiego, i kiedy zgromadzenie, które wolność tę dla Francyi zawyrokowało, ponowiło w imieniu całego świata, że wolność owę zawyrokowało w istocie dla całego rodu ludzkiego. Zdaie mi się, że mowca, wierny swoim zasadom, rozumi się być obowiązany do wystąpienia znowu z tą mową; atoli powiem bez obawy: że pod ten czas nie tylko błędem było lecz nawet wielkim występkiem dla ludzi, rządzących wtedy Francją, tem wezwaniem podawać nayświętszą sprawę oyczyzny, nieprzyjaźni wszystkich obcych Mocarstw.«

»Mości Panowie, żadnemu ludowi nie przystoi podobne nauki dawać innym ludom. Wszystkie te wezwania do powstania, oporu przeciwko uciskom, przeciwko tyranii obcych Rządów, nie mogły chybić, aby nie ściągnęły na Francją owey powodzi złęgo, które ją uciskało. Atoli szczęściem zmieniły się czasy, i zwoździ się ten, kto sądzi, że może jeszcze tak mówić do ludów Europy, jak przed lat trzydziestu. I rozumiem, że, aby uzbroid się przeciwko takowym mowom, tą razą nie będą potrzebowały ludy tey odstraszałacey przestrogi, które im Francyi nieszcześcia wystawiły.«

»Nie miałożby nam być wolno, zapytać się: Jak to może być, iż ludzie, którym nie przyszło na myśl, aby wzywać mieli podobne zgrozy, lecz co poruszeniem przez siebie zrażdzonem więcej władać nie mogli, nie osądzili przynajmniej za rzecz rozstropną, by nie przypominać więcej owych zdarzeń, zostawić je sądowi historii a samym ich nie pochwalać.«

»Mości Panowie, wierzajcie mi, minął już czas nauczania Europy. W Panowie wiecie równie jak ja, że nadto szafowano temi naukami; i iakież tego były skutki?«

»To zwraca mnie do mówienia o tem, co namieniono o postawie Rządu Francuzkiego, o postępowaniu, które iey zarzucano, że zachowywała i dotąd zachowanie. Podobne zarzuty zdaia się mi być bardzo nieprzezorne. Daleki jestem, bym naygrawał się ze zwyciężonych; atoli dla tych, którzy tyle czynili wrażeń, którzy nam Ludy te wystawiali iako ożywione duchem niepodległości, gotowe do przelania swey ostatniej kropli krwi dla dobicia się owey drogiey i kosztowney wolności, musiało to, co zaszło być dla nich dotkliwym doświadczeniem. Daleki jestem, życzyć podobnego; lecz już takiego doznano, a myśli wolno jest wystawić, że Ludy, które tak słabo się opierają, nie są prawdziwie ożywione owem uczuciem, co, iezli jest silne i powszechne, czyni Narod niepokonanym; trzeba dozwolić, że żołnierze, wspierający początkowo to powstanie, nie byli organem Narodu, nawet organem wojska, do którego należeli; albowiem inaczej całe wojsko byłoby one broniło. I po takich zdarzeniach zarzucają Francyi, że niewzięła inney postawy! Mości Panowie, Francya tak się postawiła jak iey przystało. Życzy ona sobie pokoin; i ile od niey zależało przyczyniła się do tego; wiedziała ona i wie jeszcze, i nigdy nie zapomni, że Monarchowie, których pamiętkę z powodu ich sposobu

myślenia, sprawiedliwości, słuszności i poważania praw Narodu, iakimi są przyięci, uczeni historia. Wszystko co od nieiakiiego czasu rozpoznawano i uchwalono usprawiedliwia pewnie to umniemanie.«

»Z resztą, już raz mówiłem z tey mownicy, nie było to przymierze, którego żądano; potrzeba powiedzieć otwarcie, była to wojna; tak wojna — i ile razy z teymownicy jest mowa o sprawach zewnątrznych, brzmi pytanie w bardzo prostych wyrazach: Sprawy zewnętrzne nie rządzą nam wojny, chcemy iey dla bronienia tego, lub podbicia tamtego, tu do wspierania wolności, tam dla znieszczenia tak znaney tyranii.«

»Lecz Mości Panowie, nie myśli tak Francya. A ponieważ mówiono już o większości Francuzów, więc odpowiadam w imieniu tey większości, których śdząc znać sposób myślenia, iż Naród nie chce wojny niesprawiedliwej, że nie chce mieszać się do spraw obcych Narodów, iż zatrudniony własną sprawą, i że iego umiarkowanie jest właśnie rehoymią, którą zapewne okaże, gdyby iego niepodległość była istotnie zagrożoną.«

»Ztąd nie należy sądzić, że Minister Króla może kiedy dać przyzwolenie naukom o zbroynem powstaniu, o buncie potęgi wojska, którey istotą zawisła od posłuszeństwa; nie, Ministrowie Królewscy nie będą mogli nie podobnego słuchać, aby na to z całej siły iaką maia nie powstawali; przez to pełnią oni powinność wierności; bowiem okazują przez to, iż są bardziey iak kto inny przeięci filantropią; albowiem, gdy namieniamy o powstaniu, gdzie są iego granice? Gdzież iego sędziowie? Jakie znaki, okazują nam iego prawość? Wszystko w tey mierze zależy od skutków; ale coż można temi osiągnąć naukami, gdy użyjemy prawa powstania przeciwko Rządowi? Rzeczpospolitą, i iezli pod rzeczpospolitą dopuścimy znowu tych zasad, do czegoz dojdziem? Do despotyzmu, ponieważ jest potrzebnym i nieodzownym końcem wszystkich obłąkań ludów, wszystkich przewrotnych nauk, które, miasto ugruntowania dobra towarzyskiego na powadze praw i wszystkiego, co jest świętem dla człowieka, czyni je uległem zasadom, niszczącym cały porządek towarzyski, zasadom, których strasznych, nie zbędnych skutków nauczaliśmy się okropnem doświadczeniem...« (Barliśmy się okropnem doświadczeniem... o bu środkach.)